

# 669 Barokowa opowieść

Orfeusz swoją grą i śpiewem potrafił oczarować wszystkich, nawet zwierzęta i rośliny. Gdy umarła jego ukochana żona Eurydyka, zstąpił po nią do Hadesu. Niestety, nie dotrzymał warunków umowy, chcąc zobaczyć ukochaną, obejrzał się za siebie, zanim ujrzał niebo, przez co stracił Eurydykę na zawsze.

Historia Orfeusza i Eurydyki, piękna opowieść o miłości i śmierci, to jeden z popularniejszych mitów greckich. W ostatnią sobotę w poznańskim Teatrze Polskim artyści z toruńskiego teatru im. Williama Horzycy zaprezentowali barokową kantatę Louisa Nicolasa Clerambaulta „Orfeusz” z tekstem

Tristiana l'Hermitte. Spektakl wyreżyserowany przez Krystynę Meissner jest połączeniem śpiewu, recytacji i pantonimy.

Występy Narratora (w tej roli Michał Marek Ubysz), opowiadającego historię nieszczęśliwego małżeństwa, przeplatane są pieśniami w języku francuskim w wykonaniu kontratenora Marcina Bornus Szczycińskiego, któremu akompaniuje Zespół Muzyki Dawnej. W czasie pieśni losy bohaterów przedstawiają przy pomocy tańca aktorki.

Atutem spektaklu jest wspaniała scenografia, kolorowa i fantazyjna, zmieleniająca się wraz z akcją. Przygotował ją Krzysztof Pankiewicz. W drugiej części wieczoru autorzy przedstawienia zaprosili widzów na koncert muzyki barokowej. (mak)